

Nazwali ją antysemitką za krytykę pomocy wojskowej dla Izraela

27 grudnia 2020

Alyssa Milano, amerykańska aktorka znana przede wszystkim z ponownego rozpropagowania ruchu Me Too a więc ruchu społecznego, którego, przynajmniej oficjalnym celem jest sprzeciw wobec wykorzystywania seksualnego kobiet przez wpływowych mężczyzn zamieściła na swoim koncie w serwisie Twitter wpis „szkalujący Izrael” tzn. zwracający uwagę na fakt, iż amerykański rząd w trakcie pandemii COVID-19 przeznacza za mało funduszy na rzecz znajdujących się w potrzebie Amerykanów oraz kieruje miliardy dolarów na pomoc finansową dla sił zbrojnych innych krajów, tj. Izraela i Egiptu. Taka myślozbrodnia opublikowana w dodatku w formie wpisu na serwisie społecznościowym nie mogła nie spotkać się z oskarżeniami o tzw. antysemityzm.

Mówiąc szczerze nie znam zbytnio ról owej aktorki z wyjątkiem jednej, u boku Arnolda Schwarzeneggera w filmie „Commando” a więc w klasycznej zimnowojennej propagandzie, wzorowanej na filmie „Rambo II” gdzie amerykański komandos w pojedynkę rozprawia się z całą armią generała, który więzi jego córkę i chce przeprowadzić niekorzystny dla USA zamach stanu. Czytając jej biografię możemy się natomiast dowiedzieć, że owa aktorka prywatnie była dwukrotnie związana z żydowskimi aktorami, w tym raz z jednym, którego matka jest obywatelką Izraela. Trudno więc takiej osobie zarzucić antysemityzm.

Tym bardziej, że Pani Milano postanowiła nie wziąć udziału w tzw. Marszu Kobiet 2019, amerykańskiej wersji naszych czarnych spędów, który organizowały osoby związane przyjacielskimi stosunkami z Louisem Farrakhanem, oskarżanym o „antysemityzm” przywódcą separatystyczno-religijnej organizacji Naród Islamu,

znanej przede wszystkim z tego iż jej członkiem był sławny bokser Muhammad Ali.

Powiedziała wtedy takie oto słowa: „Za każdym razem, gdy w tym względzie pojawia się fanatyzm lub antysemityzm, należy go wywołać i zająć się nim. Jestem rozczarowana kierownictwem Marszu Kobiet, że nie zrobiły tego odpowiednio”.

Związana z Partią Demokratyczną żydowska dziennikarka Carly Pildis odpowiedziała jej: „Od dwóch lat piszę o antysemityzmie w kierownictwie Marszu Kobiet. To pierwszy raz, kiedy duża feministka, która nie jest Żydówką, wypowiedziała się i nazwała zachowanie przywódcze Marszu Kobiet wobec żydowskich Amerykanów nie do przyjęcia. Dziękuję Alyssa Milano”.

Ale to jeszcze nie wszystko. Alyssa Milano poparła w 2015 roku kandydaturę Berniego Sandersa, amerykańskiego polityka żydowskiego pochodzenia, na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Na nic jednak to się zdało, gdyż Izrael a konkretnie jego interes jest w Ameryce rzeczą świętą. Sama Milano już kiedyś stwierdziła, wówczas jeszcze bez mogących zostać skojarzone za antyizraelskie podtekstów, że Palestyńczycy mają nieodłączne prawo do życia wolnego od ucisku i przemocy. Ponieważ jednak napisała wówczas „Palestyńczycy i Izraelczycy” nikt nie mógł jej zarzucić wrogości wobec świętych krów wśród wszystkich narodów. Teraz jednak napisała wprost, że w czasie kiedy przeciętny Amerykanin dostaje w trakcie pandemii COVID-19 600\$ na miesiąc, amerykański rząd karmi militarystów w Tel Awiwie i w Kairze setkami milionów czy też miliardami dolarów.

Aby uzasadnić że całość wyводу amerykańskiej aktorki związanej z Partią Demokratyczną (w której to, jak się zdaje jest więcej Żydów niż w Partii Republikańskiej) nie ma charakteru antyżydowskiego najlepiej przepisać całość tekstu, który opublikowała ona w kilku postach: „Zeszłej nocy reporter nieco nieprawidłowo podał pewne informacje: powiedział, że wydatki wojskowe są uwzględnione w rachunku COVID, a nie w

skonsolidowanym rachunku wydatków, który je zawiera. W rezultacie przekazałam tę część nieprawidłowo. Przepraszam za to. Ale większe punkty pozostają. Skonsolidowany rachunek wydatków był częścią tych samych negocjacji, co ustawa o uldze przeciwko COVID. A „ulga” w tym rachunku jest całkowicie niewystarczająca. 600 \$ na osobę czekiem. 25 miliardów dolarów w nagłych wypadkach. Przedłużone zasiłki dla bezrobotnych o 300 USD tygodniowo. To nie jest wystarczająco dużo. Niektórzy Demokraci robią duży interes w sprawie 15% wzrostu korzyści SNAP. Obecni beneficjenci SNAP otrzymują średnio 1,39 dolara za posiłek. Rozszerzenie daje im 1,59 \$ za posiłek. I nazywają to wygraną?! C'mon. Aż 40 milionom Amerykanów grozi eksmisja. Więc 25 miliardów dolarów w nagłych wypadkach na pomoc w czynszu? Jeśli wszyscy potrzebują tych pieniędzy, kosztuje to 625 USD na osobę zagrożoną. To żart. Średni czynsz w Ameryce wynosi 1468 USD. Średnia rata kredytu hipotecznego wynosi 1557 dolarów. Jeśli każdy grosz z rozszerzonego zasiłku dla bezrobotnych trafi na mieszkanie, to NADAL nie pokryje on rachunku większości ludzi. To nie wystarczy. Więc kiedy nasz rząd twierdzi, że nie może sobie pozwolić na opłacenie mieszkania i wyżywienia swoich obywateli, co do diabła robi, wydając miliardy dolarów na nową broń? Co on do cholery robi, finansując siły zbrojne obcych narodów? Ten rachunek zawiera: 1,3 miliarda dolarów pomocy wojskowej dla Egiptu; 500 milionów dolarów pomocy wojskowej dla Izraela; 2 miliardy dolarów na nowe pociski dla Sił Powietrznych; 4 miliardy dolarów w nowym zamówieniu dla marynarki wojennej; 2 miliardy dolarów na siły kosmiczne. To irytujące. Czy nie sądzisz, że kiedy miliony Amerykanów są zagrożone utratą domów, kiedy znikają dziesiątki tysięcy amerykańskich firm, kiedy ludzi nie stać na jedzenie, może Izrael i Egipt mogłyby zająć się własnymi siłami zbrojnymi? Teraz chcę wyrazić się tutaj bardzo, bardzo jasno: nie ma znaczenia, do jakiego kraju zmierza \$\$\$. Zamiast kupować broń w kraju lub za granicą, powinniśmy kupować żywność, mieszkanie i lekarstwa. Kiedy powinniśmy ratować życie, inwestujemy w zabijanie. To jest odrażające moralnie. Nasze Siły Powietrzne mają już ogromne zapasy rakiet. Nasza

marynarka wojenna ma wystarczająco dużo statków i amunicji. Nie POTRZEBUJEMY więcej pocisków. POTRZEBUJEMY większej pomocy rodzinom i małym firmom, które będą w poważnym niebezpieczeństwie, jeśli nie otrzymają jej natychmiast. I tak, wydatki wojskowe to najgorszy sposób wykorzystania tych pieniędzy. Ale w tym rachunku są inne straszne rzeczy. Ulgi podatkowe dla właścicieli koni wyścigowych. Obniżki podatków dla NASCAR. Ulgi podatkowe dla browarów. Kiedy rzekomo nie stać nas na dbanie o naszych ludzi, dbamy o naszych bogatych. Nie ma znaczenia, na której kartce zostały zapisane te okropne nowe alokacje. Nie ma znaczenia, czy było w sekcji COVID na rachunku liczącym 5000 stron, czy w sekcji bez COVID. COVID jest teraz wszystkim. A nasz rząd tego nie rozumie”.

Jak więc możemy się przekonać po przeczytaniu całego wywodu mamy do czynienia z konstruktywną i niezwykle trafną krytyką poczynąń amerykańskiego rządu. Powiedziałbym, że jak na aktorkę a więc reprezentantkę kompleksu medialno-rozrywkowego to bardzo trafna i rzeczowa krytyka wydawania pieniędzy amerykańskich podatników w trakcie pandemii tzw. koronawirusa na uzbrajanie sił militarnych obcych krajów, zwłaszcza tak potężnego i wszechmocnego kraju za którego się uważa Izrael w czasie kiedy milionom Amerykanów grozi eksmisja i głodowe zasiłki, które nie wystarczą na pokrycie nawet kosztów wyżywienia.

Pytanie tylko: kogo w Izraelu obchodzi jakiś tam Amerykanin, którego wyrzucą z domu i zaczną żebrać na swoje utrzymanie albo zdecyduje się na bardziej radykalny krok typu samobójstwo?

Amerykańska aktorka w następnych wpisach powołując się na ustalenia organizacji Feeding America stwierdziła, że 54 miliony Amerykanów, w tym 18 milionów dzieci będzie pozbawione bezpieczeństwa żywnościowego, tzn. będą niedożywione. Następnie jeszcze ubolewała, że 26 grudnia 14 milionów Amerykanów straci pomoc dla bezrobotnych przez to że Trump nie może dojść do porozumienia w Kongresem.

Wydaje się więc, że mamy do czynienia z osobą autentycznie zatroskaną losem Amerykanów, których pandemia COVID-19 dotknęła w sposób szczególny. Jednak pewna nacja, nie bacząc na tragedię o jakiej piszę ta aktorka, postanowiła wrywając z kontekstu wygodny dla siebie fragment, uderzyć w nią tylko dlatego iż ta skrytykowała przeznaczanie setek milionów dolarów na finansowanie aparatu wojskowego kraju, który w amerykańskiej polityce uchodzi na świętą krowę, o którym jak o zmarłym, jeżeli już się wypowiadać to w samych superlatywach.

Autorstwo: Adolf Rotshild

Na podstawie: [JPost.com](https://jpost.com), [en.Wikipedia.org](https://en.wikipedia.org), [Heyalma.com](https://heyalma.com),
Twitter.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), [Algemeiner.com](https://algemeiner.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)